

Nr 3 (75) | maj/czerwiec 2020

www.bralin.pl

egzemplarz bezpłatny

ISSN 1899-0169

SOŁECTWA: BRALIN · CHOJĘCIN · PARCELE · CHOJĘCIN · CZERMIN · DZIAŁOSZE · GOLA · MNICHOWICE · NOSALE · NOWA WIEŚ KSIĄŻĘCA · TABOR MAŁY · TABOR WIELKI · WERONIKOPOLE

Flaga Gminy Bralin dumnie powiewała...

Z okazji 30 – lecia samorządu terytorialnego Urząd Gminy Bralin przekazał flagę gminy Bralin każdemu domostwu, za pośrednictwem sołtysów i rad sołeckich. Flaga wraz listem od Wójta Gminy Bralin to namiastka obchodów 30 - lecia, które były hucznie planowane na ten rok dla mieszkańców, niestety ze względu na pandemię koronawirusa, nie dojdą do skutku. Flaga gminy jest wyjątkowym symbolem dla wszystkich mieszkańców naszej społeczności. Akcja dostarczenia flag do domostw miała przybliżyć barwy gminy mieszkańcom oraz pokazać, że jesteśmy wspólnotą.

Flagi w całej gminie powiewały na domostwach w dniu 4 czerwca. Złożyły się na to dwie okazje. Pierwszą z nich były



Ulica Lipowa w Bralinie



We wszystkich sołectwach domy wyglądały równie pięknie

obchody 30 – lecia samorządu terytorialnego. Drugim powodem przypadająca dokładnie na ten dzień 30. rocznica pierwszej sesji Rady Gminy Bralin I kadencji, która odbyła się 4 czerwca 1990 roku.

W liście od Wójta Gminy Bralin mieszkańcy znaleźli wszystkie informacje z okazji jakich świąt, flaga gminy Bralin będzie eksponowana.

Cieszymy się i bardzo serdecznie dziękujemy za to, że tak licznie mieszkańcy gminy odpowiedzieli na zaproszenie do świętowania naszego wspólnego święta. Domy w całej gminie, we wszystkich dwunastu sołectwach były pięknie przystrojone w nasze barwy gminne.

DZIĘKUJEMY

KW



Ekspozycja flag w Mnichowicach



W Nowej Wsi Książęcej domy wspaniale się prezentowały

XXX lat Samorządu Lokalnego w Gminie Bralin

8 marca 1990 roku Sejm Rzeczypospolitej Polskiej uchwalił ustawę o Samorządzie Terytorialnym. Plany obchodów rocznicy tego święta w naszej gminie zakładały organizację dużych wydarzeń środowiskowych z udziałem zaproszonych gości, mieszkańców i samorządowców. Sytuacja musiała ulec korekcie ze względu na epidemię panującą w kraju. Obchody były mniej okazałe, skromniejsze, ale staraliśmy się aby każdy mieszkaniec mógł się poczuć ich współuczestnikiem.

27 maja, czyli dokładnie 30 lat temu, odbyły się w naszym kraju pierwsze w pełni demokratyczne wybory samorządowe, w których mieszkańcy wybrali swoich przedstawicieli do rad gmin. Duża frekwencja w tych i każdych następnych wyborach samorządowych świadczy o tym, że mieszkańcy doceniają fakt możliwości współuczestniczenia i współodpowiedzialności za funkcjonowanie i rozwój swoich gmin. Obdarzają zaufaniem swoich przedstawicieli i powierzają im mandat troski o stan dzisiejszy i przyszłość.

4 czerwca 1990 roku odbyła się pierwsza sesja pierwszej kadencji Rady Gminy Bralin. Uchwalono potem Statut Gminy, jej symbole w postaci herbu i flagi oraz przystąpiono do budowy fundamentów naszego samorządu.

Te minione 30 lat to ogromna zmiana jakościowa, choć pierwsze 15 lat gminy rozwijały się dynamicznie bez udziału środków z Unii Europejskiej. Ta szansa pojawiła się dopiero w roku 2005. Mimo tego pierwsze lata upłynęły na inwestowaniu w wodociągi, oczyszczalnie ścieków, placówki oświatowe i drogi. Wówczas przez 16 lat Wójtem Gminy Bralin był Pan Marian Kucharzak. Kolejne 12 lat i dalszy rozwój naszej gminy to okres pełnienia funkcji wójta przez Pana Romana Wojtysiaka. Budowano kolejne odcinki dróg, przedszkole ze żłobkiem, kolektor tłoczny do Kępna, inwestowano w bazę oświatową i domy ludowe.

Od półtora roku mam zaszczyt, obdarzony zaufaniem mieszkańców, pełnić funkcję wójta Gminy Bralin i korzystając z okazji dzisiejszego święta pragnę moim poprzednikom w imieniu własnym oraz wszystkich mieszkańców naszej małej ojczyzny złożyć wyrazy podziękowania i szacunku za wszystko czego dokonali wspólnie z radnymi siedmiu kadencji od 1990 roku.

Każda kadencja rady gminy to nowi ludzie, nowe wyzwania, nowe inwestycje i zamierzenia realizowane by sprostać oczekiwaniom mieszkańców. Przez te trzy dekady w radzie gminy pracowało bardzo wielu



Wójt Gminy Bralin Piotr Hołoś w trakcie uroczystej sesji

oddanych, zaangażowanych radnych którzy swoją wiedzę, doświadczenie i czas poświęcili dla dobra nas wszystkich. Wszystkim dotychczasowym i dzisiejszym radnym pragnę podziękować za pracę i ciągłą wolę zmieniania naszego miejsca na ziemi na lepsze.

Budujemy nowe odcinki dróg, rozbudowujemy sieć wodociagową, kanalizacyjną i oświetleniową, inwestujemy w oświatę, kulturę i zaczynamy budowę hali sportowej.

Tylko wspólne, zgodne działanie nas

wszystkich – mieszkańców, Radnych, Sołtysów i rad sołeckich, pracowników samorządowych, członków organizacji i stowarzyszeń zapewni pomyślny rozwój naszej małej ojczyzny. Życzę Państwu i wszystkim mieszkańcom dużo sił i determinacji w realizacji planów oraz satysfakcji z dobrze wypełnionej misji na rzecz Gminy Bralin. Razem zapisujemy kolejne karty historii pięknej Gminy Bralin.

**Wójt Gminy Bralin
Piotr Hołoś**

Rada Gminy w Bralinie – kadencja I 1991-1994

Zarząd Gminy:

Wójt – Marian Kucharzak

Członkowie Zarządu: Jerzy Bryłka, Piotr Hołoś, Bogdan Gudra, Stanisław Niechciał

Sekretarz – Danuta Staniszevska

Skarbnik – Helena Marczyk

Rada Gminy:

Przewodniczący - Piotr Hołoś

Radni: Stanisław Balcerzak, Roman Böhm, Jerzy Bryłka, Marek Frasz, Czesław Głęb, Ewald Grossek, Bogdan Gudra, Aleksander Jarczak, Kazimierz Kłodnicki, Jan Kubacki, Jan Moś, Stanisław Musiała, Stanisław Niechciał, Stanisław Piotrowiak, Edward Sania, Henryk Wittek, Henryk Wydmuch.

Rada Gminy w Bralinie – kadencja II 1994-1998

Zarząd Gminy:

Wójt – Marian Kucharzak

Członkowie Zarządu: Stanisław Balcerzak, Jerzy Bryłka, Jan Moś, Stanisław Niechciał, Wojciech Szubert

Sekretarz – Danuta Staniszevska

Skarbnik – Helena Marczyk

Rada Gminy:

Przewodniczący - Stanisław Niechciał
Radni: Stanisław Balcerzak, Edward Banaszewski, Jerzy Bryłka, Zbigniew Brzeziński (do lipca 1996 r.), Władysław Górecki (do lutego 1995 r.), Marek Bućko, Maria Dirbach, Aleksander Jarczak, Kazimierz Kłodnicki, Jan Kubacki, Henryk Latusek, Jan Moś, Stanisław Piotrowiak, Adam Pruban (do sierpnia 1997 r.), Edward Sania, Wojciech Szubert, Tadeusz Wajerowski, Stefan Wittek (do października 1994 r.), Henryk Wittek (do lutego 1995 r.), Henryk Wydmuch.

Rada Gminy w Bralinie – kadencja III 1998-2002

Zarząd Gminy:

Wójt – Marian Kucharzak

Zastępca Wójta / Sekretarz – Zbigniew Wachowiak

Członkowie Zarządu: Stanisław Balcerzak, Jerzy Bryłka, Wojciech Szubert

Skarbnik – Helena Marczyk

Rada Gminy:

Przewodniczący - Stanisław Niechciał

Radni: Stanisław Balcerzak, Edward Banaszewski, Władysław Blabuś, Jerzy Bryłka, Jerzy Bzymek, Robert Gogol, Henryk Guźdra (do maja 2000 r.), Zygmunt Paprota (do listopada 2000 r.), Aleksander Jarczak, Kazimierz Kłodnicki, Andrzej Kozica, Kazimiera Kupczak, Marek Markiewicz, Stanisław Musiała, Józef Pazek, Stanisław Piotrowiak, Marek Poślod, Wojciech Szubert.

Rada Gminy Bralin – kadencja V 2006-2010

Wójt – Roman Wojtysiak

Zastępca Wójta – Robert Kieruzal

Sekretarz – Zbigniew Łatka

Skarbnik – Grażyna Mosch

Rada Gminy:

Przewodniczący - Marek Frasz

Radni: Stanisław Balcerzak, Jerzy Bzymek, Małgorzata Cecota, Robert Gogol, Tadeusz Iwan, Aleksander Jarczak, Zbigniew Kosakiewicz, Kazimiera Kupczak, Roman Lemanik, Marek Markiewicz, Józef Otremba, Józef Pazek, Marzena Urbańska (do czerwca 2008 r.), Zbigniew Wachowiak (od października 2008 r. do maja 2010 r.), Sławomir Witak.

Rada Gminy w Bralinie**– kadencja IV****2002-2006**

Wójt – Marian Kucharzak

Zastępca Wójta / Sekretarz – Zbigniew Wachowiak

Skarbnik – Helena Marczyk/ od stycznia 2006 r. Grażyna Mosch

Rada Gminy:

Przewodniczący

- Andrzej Kozica

Radni: Stanisław Balcerzak, Edward Banaszewski, Władysław Blabuś, Jerzy Bzymek, Małgorzata Cecota, Ryszard Dirbach, Jan Drobnicki, Marek Frasz, Robert Gogol, Aleksander Jarczak, Kazimierz Kłodnicki, Ryszard Michalski, Stanisław Piotrowiak, Roman Wolko.

Rada Gminy Bralin**– kadencja VI 2010-2014**

Wójt – Roman Wojtysiak

Zastępca Wójta

– Robert Kieruzal

Sekretarz – Zbigniew Łatka

Skarbnik – Grażyna Mosch

Rada Gminy:

Przewodniczący

- Marek Frasz

Radni: Jerzy Bzymek, Aldona Głęb, Robert Gogol, Urszula Górecka, Tadeusz Iwan, Zbigniew Kosakiewicz, Andrzej Kucharski, Kazimiera Kupczak, Jacek Kuroпка, Roman Lemanik, Jan Leśniarek, Paweł Narękwicz, Józef Otremba, Piotr Pańczuk.

Rada Gminy Bralin**– kadencja VII 2014-2018**

Wójt – Roman Wojtysiak

Zastępca Wójta

– Robert Kieruzal

Sekretarz – Zbigniew Łatka

Skarbnik – Grażyna Mosch

Rada Gminy:

Przewodniczący - Kazimiera

Kupczak (do czerwca 2015 r.)

Przewodniczący - Grzegorz Lemanik (od sierpnia 2015 r.)

Radni: Zofia Garczarek, Aldona Głęb, Leszek Głęb, Tadeusz Iwan, Kazimiera Kupczak, Jacek Kuroпка, Grzegorz Lemanik, Roman Lemanik, Kamil Lenort, Marek Markiewicz, Paweł Narękwicz, Piotr Pańczuk, Błażej Sutowicz (do lipca 2016 r.), Krzysztof Sutowicz (od października 2016 r.), Piotr Twardowski, Michał Woźniak.

Rada Gminy Bralin**– kadencja VIII****2018-2023**

Wójt – Piotr Hołoś

Zastępca Wójta / Sekretarz – Ewelina Pieleś

Skarbnik

– Grażyna Mosch

Rada Gminy:

Przewodniczący

- Marek Markiewicz

Radni: Mateusz Boryczka, Michael Böhm, Paweł Böhm, Anna Czajka, Leszek Głęb, Tadeusz Iwan, Kazimierz Kłodnicki, Monika Müller, Roman Lemanik, Marek Markiewicz, Paweł Narękwicz, Stanisław Niechciał, Karol Poprawa, Adrian Szlag, Kamil Wanek.

Wójt Gminy Bralin z absolutorium

W czwartek 25 czerwca odbyła się w Domu Ludowym w Taborze Wielkim sesja Rady Gminy Bralin. W porządku obrad sesji zaplanowano głosowanie nad udzieleniem wotum zaufania oraz absolutorium dla wójta gminy Bralin. Po przedstawianiu przez wójta gminy Bralin raportu o stanie gminy za rok 2019, odbyła się merytoryczna dyskusja. Radni zadawali pytania w odniesieniu do przedstawionego dokumentu. Punkt porządku obrad z raportem o stanie gminy zakończyła uchwała nad udzieleniem wotum zaufania. Radni jednogłośnie udzielili wotum zaufania wójtowi gminy Bralin. Drugim ważnym tematem sesji było udzielenie absolutorium wójtowi gminy. W 2019 roku dochody Gminy Bralin wyniosły **31.982.180,67 zł**, natomiast wydatki to **31.785.152,08 zł**, co oznacza, że na koniec roku wystąpiła nadwyżka budżetowa w wysokości **197.028,58 zł**, która jest wykorzystywana na inwestycje w 2020 roku. Na inwestycje w 2019 roku wydano **3.915.855,04 zł**. A pozyskane dofinansowanie zewnętrzne na inwestycje gminne, stanowiło w budżecie **1.123.083,67 zł**. Skarbnik gminy Grażyna Mosch przedstawiła pismo Regionalnej Izby Obrachunkowej, która wydała pozytywną opinię związaną z realizacją budżetu za rok 2019. Następnie przewodniczący komisji rewizyjnej odczytał opinię komisji, która również była pozytywna dla realizacji budżetu w poprzednim roku. W głosowaniu nad udzieleniem absolutorium wójtowi, radni jednogłośnie poparli uchwałę. Wójt Gminy Bralin Piotr Hołoś podzięko-



Wójt kwiatami podziękował za współpracę pani Skarbnik G. Mosch i pani Sekretarz E. Pieleś

wał radnym za udzielone absolutorium. Bukiet kwiatów z rąk wójta otrzymały skarbnik gminy oraz sekretarz gminy z podziękowaniem za bardzo dobrą i rzetelną pracę oraz skuteczną realizację budżetu gminy. Słowa podziękowania Wójt Piotr Hołoś skierował również pod adresem wszystkich pracowników urzędu.

Sesję zakończyły wolne głosy i wnioski, w trakcie których wójt szczegółowo odpowiadał na pytania radnych.

KW

Edukacja śmieciowa

– co do czego wrzucać? cz. 3

W kolejnym dwumiesięczniku przybliżymy wykaz odpadów komunalnych, które można wrzucać do zielonego worka, czyli frakcji: „Szkło”. W tym asortymencie mamy zazwyczaj najmniej wrażliwości.

Zasadniczo wrzucamy do zielonego worka:

- butelki i słoiki szklane po napojach i żywności (bez nakrętek, zacisków, a także gumowych uszczeltek, a etykiety możemy zerwać i wyrzucić do pojemnika czarnego, ale nie jest to konieczne),
- butelki po napojach alkoholowych (bez nakrętek, ale nie musimy odrywać na siłę plastikowych elementów, np. dozownika),
- szklane opakowania po kosmetykach (jeżeli nie są wykonane z trwale połączonych kilku surowców),
- dezodorant w szttyfcie lub w kulce, który jest w szklanym opakowaniu,
- puste butelki czy słoiczki po lekarstwach.

Nie należy jednak wrzucać :

- szkła stołowego – żaroodpornego; ceramicznego, porcelanowego,
- doniczek,
- zniczy,
- żarówek i świetlówek,
- szkła kryształowego,
- fajansu,
- reflektorów,
- nieopróżnionych opakowań po lekach, olejach, rozpuszczalnikach,
- termometrów,
- monitorów i lamp telewizyjnych,
- szyb okiennych i zbrojonych,
- szyb samochodowych,
- lusterek i witraży,
- bombek szklanych,
- szkła okularowego, soczewek kontaktowych.



Czy wiesz, że szklane odpady mogą być przetworzone w 100% i nieskończenie wiele razy?!

Małgorzata Krzak

PSZOK otwarty

Po przerwie, spowodowanej wprowadzeniem stanu pandemii, przywrócono do działalności Punkt Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych w miejscowości Olszowa. Od 11 maja 2020 roku mieszkańcy gminy Bralin mogą dowozić, własnym transportem, posegregowane odpady komunalne. PSZOK czynny jest wyłącznie w dni robocze: od poniedziałku do piątku w godzinach od 9 do 17. W trosce o zdrowie i bezpieczeństwo, osoby korzystające z PSZOK muszą stosować się do obowiązujących tam procedur, nakazów i zakazów, w tym, np. stosowania maseczek lub przyłbic zakrywających nos i usta oraz używania rękawic jednorazowych.

Małgorzata Krzak

Wywiad z ks. wikarym parafii pw. Św. Anny w Bralinie Przemysławem Kapałą przeprowadził Karol Wanżek.

Było mi tutaj dobrze....

Pięć lat szybko minęło...?

Bardzo szybko. Ja pamiętam wszystko jakby to było wczoraj. Te 5 lat minęły, jakby to była chwila - to znaczy, że było mi tu dobrze. Jak czas szybko pędzi to znaczy, że jest dobrze.

Czym dla Ciebie była parafia św. Anny w Bralinie?

Parafia św. Anny w Bralinie stała się dla mnie domem. Ja się tutaj czulem wspaniale, pozostaną piękne wspomnienia. Po prostu dobry czas, bogaty w nowe doświadczenia duszpasterskie, wiele wydarzeń z ludźmi, z młodzieżą z naszej parafii, które miały oddziaływanie lokalne, diecezjalne, a nawet można powiedzieć ogólnopolskie.

Za czym będziesz tęsknił?

Za wszystkim. Najprościej byłoby powiedzieć, że za normalnością, której doświadczałem od pierwszego dnia mojego pobytu w Bralinie. Ten dzień był w ogóle wyjątkowy, od razu po przyjeździe musiałem dołączyć do ministrantów, którzy byli na wycieczce, jeszcze z moim poprzednikiem ks. Jakubem. A dalej była już tylko wielka otwartość całej społeczności parafii. W trakcie pierwszej mojej niedzieli tutaj na parafii, wiele osób obdarzyło mnie uśmiechem i wielkim zaufaniem. Słowa parafian dały mi przekonanie, że będzie dobrze. Wielka życzliwość płynąca od parafian względem mojej osoby i oczywiście za ks. proboszczem, który był dla mnie jak mój tato, panią Reginę, która dostosowywała się do moich diet i troszczyła się o mnie, za panami Benkiem, Krzysiem, Łukaszem, za MEET YOU, za szkołą i nauczycielami, za wszystkim co będzie mi się z Bralinem i okolicami kojarzyć, - za tym będę tęsknił.

Byłeś również katechetą w naszej szkole podstawowej. Powiedz nam proszę coś o naszej młodzieży... Religia w szkole to nie nauka, lecz wychowaniem - jak oceniasz tę misję, której od pierwszych dni się tutaj podjąłeś?

Doświadczenie z szkołą podstawową w Bralinie jest bardzo dobre. Od samego początku przyjęto mnie z wielką otwartością. Będę bardzo dobrze wspominał bralińską młodzież. Przez te lata razem ze szkołą zrobiliśmy wiele pięknych przedsięwzięć, wydarzeń, które zapadały w pamięć. Wiele osób czekało przez cały rok na kolejne przedstawienie bożonarodzeniowe, które każdego roku było przygotowywane przez kolejne pokolenie. Talentów nie brakowało. Zapamiętam tę młodzież jako otwartą, chętną do robienia czegoś dobrego. Myślę, że taka jest właśnie młodzież dzisiaj, pragnie czegoś dobrego, jednak nie mają takich możliwości, dlatego musimy je im stwarzać.

W takim razie każdy może zostać dzisiaj autorytetem młodzieży?

Nie. Dzisiaj największy wpływ na młodzież mają youtuberzy, którzy żyją ponad stan, a wzorce tam ujrane powodują, że oni też chcą tak żyć. Choć nie do końca mają świadomość, że to życie nie ma wiele wspólnego z rzeczywistością. Kiedyś gwiazda każdego z nich zgaśnie, a konsekwencje ich wyborów pozostaną z nimi do końca życia. To pokolenie ma autorytety, ale musimy pamiętać, że dzisiaj to co jest bardziej krzykliwe, szybciej do nich trafia. Zresztą my dorośli też tak mamy. Każdy z nas szuka rzeczy przyjemnych, które przyjdą nam szybciej i łatwiej. Każdy z nas to zna.

Jednak muszę przyznać, że poznałem tutaj wiele wspaniałych młodych osób, które nie zejdą z dobrej drogi, i które będą walczyć o swoje wartości.

Wprowadziłeś do naszej parafii wiele nowych aktywności. Porozmawiajmy o jednej z nich. Wspólnota Meet You, czym jest? Co z nią dalej?

Wspólnota ma to do siebie, że w jej centrum jest Bóg - pasterz może się zmieniać. Przychodzi do parafii ksiądz Artur i myślę, że podejmie się kontynuacji tego dzieła. Mnie samemu wspólnota dała bardzo wiele, wpoila wartości i dała w tym trudnym młodzieńczym czasie drogowskaz na całe życie.

Obdyl się setki spotkań naszej wspólnoty i jestem pewien, iż w sercach młodych ludzi pozostanie to, że Bóg ich kocha. Wielu z nich tej miłości doświadczyło. Poczucie, że jest się kochanym przez Pana Boga jest niezwykle ważne, ten kierunek od samego początku obrała wspólnota Meet You.

Nie ukrywajmy, wielu z tych młodych ludzi nie miało doświadczenia w regularnym obcowaniu z Bogiem poprzez msze świętą, dlatego to było



najważniejsze, żeby pokazać, że Bóg jest tutaj, dzisiaj, w każdym z nas poprzez Ewangelię i liturgię.

Czy w takim razie wraz z ks. Przemysławem Kapałą, wspólnota Meet You przechodzi do nowej parafii?

Nie, nie! Myślę, że w nowym miejscu, gdzie niedługo rozpocznę posługę, będę starał się powołać do życia kolejną wspólnotę. Mam nadzieję, że pomimo tego, że ja odchodzę, to młodzież zostaje, dlatego jestem spokojny o trwanie wspólnoty w Bralinie. Jezus jest i pozostanie w centrum, dlatego idea tej wspólnoty przetrwa. Jeśli chcemy by młodzież pozostała w kościele, musimy ich angażować w życie kościoła. Wspólnoty są świetną odpowiedzią na tą potrzebę.

Kolejna twoja aktywności, o której chciałbym porozmawiać to kanał na YouTube - FitPasterz. Skąd pomysł, jakie plany na przyszłość związane z tą platformą komunikacji z wiernymi?

Rozpocząłem nadawanie w Dniu Edukacji Narodowej - 14 października 2019 roku, jednak pomysł na kanał stworzył się, kiedy zacząłem poprzez krótkie filmy na Facebook'u komentować to, co mnie w danym dniu spotkało, w oparciu o Słowo Boże. Chciałem pokazać, że Pan Bóg jest zawsze w tych zwykłych rzeczach, wtedy kiedy pijemy herbatę czy oglądamy film. Przyznam szczerze, że cieszy mnie to, kiedy widzę, że ludzie wracają do zamieszczonych treści sprzed wielu dni. Wiele osób na koledzie dziękowała mi za to, że Ewangelia, którą głoszę na nagraniach, jest strawna i podtrzymująca w wierze. Mam pomysły dotyczące kanału, chciałbym na przykład spotykać się z wiernymi na żywo. Publikując swoje przemyślenia wtedy, kiedy dana sytuacja się dzieje, ale do tego potrzebuję jeszcze kilku subskrypcji. (liczę na Was).

Poprosimy w takim razie o krótką rozkminę, która niech będzie owocem tego spotkania.

Kiedyś rozmawiając z kolegami stwierdziliśmy, że o Ewangelii można mówić, korzystając dosłownie ze wszystkiego. I to tak jest, że my w życiu szukamy nie wiadomo jakich spraw, a z Panem Bogiem to jest tak, jak z tym kubkiem herbaty, który masz obok siebie - to nie jest żadne wielkie wow, ale sprawia, że lepiej się czujesz. Bóg nie potrzebuje wielkich kościołów, ale potrzebuje czasami kubka herbaty, żebyś chwilę się zatrzymał i popatrzył na to, co masz. Tak, o to powstała taka krótka rozkmina.

Jaki będzie FitPasterz poza Bralinem?

(śmiech) ... Istotą FitPasterza jest to, że rys nadaje mu codzienność. Staram się być autentyczny, dlatego wszystko co publikuję, to moje życie, to co aktualnie przeżywam. Myślę, że będzie taki, jak to środowisko, w którym się znajduję. Każdy kto będzie oglądał, na pewno będzie czuł to, czego ja będę doświadczał. Jedno jest pewne, że będą one tworzone z sentymentem o miejscu, którym one powstały, na pewno będę wracał myślami do tego co mnie tutaj pięknego spotkało. Bralin pozostanie na pewno w sercu, a więc FitPasterz będzie taki sam, plus to, co będzie nowego w moim życiu.

Sanktuarium Matki Bożej na Półku - co oznacza dla Ciebie? Dla wszystkich parafian to szczególne miejsca, pełne wiary, nadziei i miłości?

Dla mnie to wyjątkowe miejsce. Po pierwsze dlatego, że jestem księdzem, po drugie jest to miejsce działania Pana Boga, po trzecie ta liczba ludzi, którzy tutaj przyjeżdżają, wiara, którą pokazują to wielkie świadectwo, które buduje moją tożsamość kapłańską. Powiem szczerze, że to jest takie miejsce, że co by się nie działo w moim życiu, to tam doświadczam pokój i czuję, że Maryja, moja Mama, czuwa nade mną. Przestrzeń, która otacza to miejsce, panorama naszego regionu, była wielokrotnie inspiracją dla kolejnych moich nowych pomysłów. To miejsce na zawsze wryło się w moje serce. Zawsze, kiedy jestem na Półku, odchodzą wszelkie troski, dlatego będę wracał tu na pewno.

Ostatnie pytanie: co chciałbyś przekazać mieszkańcom parafii św. Anny w Bralinie na do zobaczenia, bo nie mówimy na do widzenia?

Na do zobaczenia, przede wszystkim chciałbym podziękować za olbrzymie dobro, którym mnie obdarzyli, życzliwość, zaufanie, szczerść. Chciałbym wszystkim życzyć, abyście nie zapominali o miłości do drugiego człowieka. Może ktoś powie, że to nic nadzwyczajnego, ale chyba nam tego dzisiaj najbardziej brakuje. Nauczmy się kochać, przebaczać, szanować drugiego człowieka, nie patrzmy wilkiem jeden na drugiego, troszczmy się i pomagajmy sobie nawzajem. Ja tego wszystkiego od Was doświadczyłem i tego Wam życzę. Takich Was zapamiętam.

Bardzo serdecznie dziękuję za rozmowę i za te 5 lat.

Nietypowe przedmioty w sieci kanalizacyjnej

Każdego roku do gminnej sieci kanalizacyjnej trafiają substancje i przedmioty, które nigdy nie powinny się tam znaleźć. Dodatkowo, w czasie obecnego zagrożenia epidemicznego obserwuje się problem wrzucania do odpływów toalet zużytych środków ochrony osobistej. Powodują one zatykanie wewnętrznej kanalizacji w budynku i często doprowadzają do zatorów sieci kanalizacyjnej, a jeżeli już dostaną się do przepompowni, nawijają się na wirniki pomp i powodują ich awarię. Koszt usuwania awarii sieci czy wymiany pomp jest bardzo wysoki i wpływa na ostateczną cenę odbioru ścieków. Ponadto cofające się ścieki zalewają piwnice, ogrody lub ulice, powodując straty materialne i zanieczyszczenie środowiska.

Należy pamiętać, że przykanalik, a więc odcinek rurociągu łączący budynek z siecią kanalizacyjną, ma przeciętnie średnicę ok. 16 cm. W związku z tym każdy większy przedmiot, jak pielucha, gąbka, wkładka higieniczna, maseczka czy nawet torebka foliowa i ręcznik papierowy, może spowodować zablokowanie rury odpływowej i zalanie domu ściekami. Ponadto wyrzucanie resztek jedzenia do kanalizacji może spowodować pojawienie się żywiącymi się nimi szczurów.

Nie traktujmy odpływów kanalizacyjnych jak koszy na śmieci i nie wyrzucamy śmieci i odpadów (nawet jeżeli są rozdrobnione) do urządzeń sanitarnych. Powinny one trafiać do odpowiednich pojemników/worków na odpady komunalne. Wciąż wielu z nas zapomina, że toalety to nie miejsce, gdzie powinny trafiać resztki jedzenia czy odpady higieniczne. Im mniej tego typu nieczystości trafiać będzie do sieci kanalizacyjnej, tym rzadziej dochodzić będzie do zatorów i awarii, co przyczyni się do nie zwiększania kosztów odbioru ścieków.

Mamy również świadomość, że często takie niewłaściwe praktyki wynikają z niewiedzy odbiorców, dlatego poniżej przedstawiamy przykłady materiałów i substancji, które nie powinny trafiać do odpływów kanalizacyjnych:

- artykuły higieniczne tj.: chusteczki nawilżane, pieluchy, podpaski/wkładki, pacytki i płatki kosmetyczne,
- ręczniki papierowe,
- maseczki ochronne i foliowe/gumowe rękawiczki,
- torebki foliowe,
- żywność stała, resztki jedzenia, zepsute jedzenie, fusy kawy lub herbaty,
- materiały budowlane, farby, gruz, popiół,



Substancje i przedmioty trafiają każdego roku do sieci kanalizacyjnej

itp. (gruz, gips czy tynk opada na dno przewodów kanalizacyjnych tworząc zwarte, trudne do usunięcia zatory),

- baterie,
- strzykawki, igły, opakowania po igłach, bandaże, plastry - wrzucane do kanalizacji zużyte igły to potencjalne zagrożenie zranienia (i np. zakażenia groźnymi chorobami) dla pracowników serwisujących sieć i obiekty kanalizacyjne,
- lekarstwa - przeterminowane leki należy odnieść do apteki,
- włosy (trafiając do odpływów kanalizacyjnych owijają się na urządzeniach instalacji zapychając je),
- gumy do życia,
- korki, nakrętki,
- niedopałki papierosów (zawarte w nich substancje chemiczne są szkodliwe dla poży-

tecznych mikroorganizmów oczyszczających ścieki w biologicznej części oczyszczalni),

- elementy garderoby (pończochy, rajstopy),
 - tłuszcze, oleje (zużyte oleje roślinne wlewane do kanalizacji tężeją i tworzą zatory; tłuszcz po smażeniu można zetrzeć z patelni ręcznikiem papierowym, który zaabsorbuje tłuszcz, a ten następnie wyrzucić do kosza na śmieci.),
 - zużyte oleje silnikowe, rozpuszczalniki (węglowodory ropopochodne, stanowiące składnik olejów silnikowych itp. są silnymi truciznami dla większości organizmów wodnych. Jedna kropla ropy naftowej skutecznie zanieczyszcza 1000 litrów wody. Wprowadzenie takich substancji do sieci kanalizacyjnej może stwarzać niebezpieczne warunki dla pracowników obsługujących sieć kanalizacyjną)
 - ziemia z doniczek,
 - żwirów z kuwety kota lub wiórki z klatki gryzonia domowego.
- Powyższe artykuły nie rozpuszczają się w wodzie.

Poprzez racjonalne korzystanie z systemu odprowadzania ścieków każdy z nas może mieć wpływ na prawidłowe funkcjonowanie naszej gminnej kanalizacji i proces oczyszczania ścieków. Wystarczy stosować powyższe, proste zasady aby przyczynić się do zmniejszenia ilości zatorów na sieci i awarii pomp.

Karolina Drop

Biblioteka z dofinansowaniem

Biblioteka Publiczna w Bralinie została beneficjentem programu Kultura – Interwencje 2020 finansowanego ze środków Narodowego Centrum Kultury. O wsparcie w programie Kultura – Interwencje 2020 ubiegało się 1622 samorządowych instytucji kultury i organizacji pozarządowych. Nasza Biblioteka znalazła się w gronie 277 beneficjentów i otrzymała dofinansowanie w kwocie 7 000 złotych na realizację projektu „Z książką przez świat”. Projekt zakłada integrację międzypokoleniową i wspólną aktywność kulturalną dzieci, młodzieży i seniorów. W ramach projektu zorganizowane zostaną atrakcyjne przedsięwzięcia kulturalne skoncentrowane wokół książki przygodowej, krajoznawczej i podróżniczej, animujące życie kulturalne na terenie gminy Bralin. Będą to warsztaty i spotkania autorskie z podróżnikami wraz



z działaniami aktywizującymi i promującymi czytelnictwo i bibliotekę, jako ośrodka kulturotwórczego, odpowiadającego na potrzeby lokalnej społeczności (m.in. warsztaty plenerowe promujące nasz region, wyjazd krajoznawczy do Puszczykowa – Muzeum Arkadego Fiedlera).

Ewa Jędrusiak



URZĄD MARSZAŁKOWSKI
WOJEWÓDZTWA WIELKOPOLSKIEGO

Gmina Bralin otrzymała dofinansowanie do budowy dróg w wysokości 150.000,00 zł.

W roku 2020 Gmina Bralin zaplanowała w budżecie gminy budowę 4 odcinków dróg: w Taborze Małym, Czerminie, Taborze Wielkim oraz ul. Polna w Bralinie. W tym celu gmina Bralin złożyła wniosek o dofinansowanie tych zadań do Urzędu Marszałkowskiego Województwa Wielkopolskiego. Stosowny wniosek został złożony w terminie do 30 listopada 2019 roku. Uchwałą Sejmiku Województwa z 18 maja 2020 roku otrzymaliśmy pełną kwotę, o którą wnioskowaliśmy. 150.000,00 zł, które otrzymała Gmina Bralin to maksymalne dofinansowanie, o które można było się ubiegać. Wsparcie ze strony Urzędu Marszałkowskiego w znaczący sposób pomoże w realizacji tych zadań. Pozostałe środki, które zostaną wydane na realizację tych zadań, będą pochodzić z budżetu gminy Bralin. Dzięki temu wsparciu w Gminie Bralin pojawiają się kolejne odcinki dróg asfaltowych.



KW Ulica Polna w końcu doczeka się asfaltu

Otwarcie placu zabaw w Chojećcinie Parcelach

To już drugi rok z rzędu, kiedy w gminie Bralin na Dzień Dziecka otwarto bądź odnowiono plac zabaw. Zgodnie z zapowiedzią wójta gminy Bralin Piotra Hołosia sprzed roku, 9 czerwca otwarto i udostępniono dla najmłodszych mieszkańców naszej gminy plac zabaw w Chojećcinie Parcelach.

Uroczystego otwarcia dokonały panie sołtys sołectw Chojećcin Parcele, Chojećcin oraz Działosze. Ze względu na panującą w kraju sytuację epidemiczną, otwarcie pla-

cu zabaw przebiegało w ograniczonej formie. Jednocześnie od 6 czerwca br., na terenie całej gminy najmłodszy mogą korzystać z placów zabaw oraz otwartych przestrzeni publicznych, które zostały stosownie przygotowane poprzez dezynfekcję dostępnych tam przedmiotów.

Wójt Gminy Bralin podkreślał w trakcie uroczystości, że pomimo wyjątkowej sytuacji, po raz kolejny pokazaliśmy, że złożone obietnice w pełni realizujemy. Jednocześnie za-

pewnił, że za rok w kolejnym sołectwie gminy Bralin dokonamy otwarcia bądź odnowienia placu zabaw. Na ręce sołtys sołectwa Chojećcin Parcele pani Krystyny Kosik, wójt gminy Bralin Piotr Hołoś przekazał siatkę na boisko do siatkówki plażowej, które znajduje się na terenie przyległym do placu zabaw.

Plac zabaw w Chojećcinie Parcelach został doposażony w nowy zestaw zabawowy, a pozostałe elementy przeszły renowację.

KW



Nowy sprzęt na placu zabaw w Chojećcinie będzie służył dzieciom z trzech sołectw



Dzieci chętnie korzystały z atrakcji

„Delegacja Śląska”. Mieszkańcy powiatu kępińskiego w walce o granice polskiego Śląska, cz. 5

Prezentujemy ostatnią część biogramów bralińskich uczestników politycznej walki o polski Śląsk na tle korespondencji ze zbywającymi ich urzędami II RP. W roku 2020, dedykowanym m.in. uczczeniu II powstania śląskiego, trzeba pamiętać także o – zakończonych sukcesem – pokojowych staraniach o włączenie do Polski traktatem wersalskim wschodniej części dwóch dolnośląskich powiatów: namysłowskiego i sycowskiego. Po przyłączeniu do Wielkopolski ziem te (z Bralinem) weszły w skład powiatu kępińskiego.

Inną charakterystyczną rzeczą w księgach metrykalnych jest, że do połowy 1920 r. akty były spisywane nadal po niemiecku. Mimo że od 1921 r. wprowadzono dwujęzyczne formularze polsko-niemieckie, często konieczne było ich procedowanie w języku niemieckim. Dodawano wtedy np. adnotację: *...dla niedokładnej (nie-dostatecznej lub całkowitego braku) znajomości polskiego języka, od niżej podpisanego urzędnika stanu cywilnego, w niemieckim języku odczytano, przyjęto i od wszystkich podpisano...*, albo, że jeden z uczestników był: *...polskiej mowy nie-swiadomy, dlatego w niemieckim języku przetłumaczono...*, lub też: *...ponieważ narzeczony jak i świadkowie nie władają językiem polskim został niniejszy akt przetłumaczony na język niemiecki, przez niżej podpisanego urzędnika stanu cywilnego, który takowem władam...* Pokazuje to, iż mimo że tak silna była tam germanizacja, serca mieli wciąż polskie i gdy przyszła potrzeba walki o Polskę, potrafili to robić. Wracając do wspomnianego pisma J. Pastuszaka, starał się on w nim wykazać, nie tylko na podstawie własnych słów, ale też w oparciu o zeznania świadków, wyjątki z prasy czy akta urzędów (w tym Komisji Koalicyjnej), tzw. pracę niepodległościową Delegacji Śląska. Pisał więc, że: *...O tej działalności świadczy dobitnie załączona gazeta „dodatek do Nowego Przyjaciela Ludu” nr 64 w Kępnie, z której wyraźnie wynika z przedstawionej mapki i opisu ile przypadło za naszą działalność gromad, majątków..., do macierzy Polski. Kontynuował: ...Mając nadzieję, że za tę wielką działalność i przysługę dla ojczyzny znajduję na stare lata z rodziną pracę i chleb w Polsce, lecz przeciwnie na skutek odmowy o przyznanie parcelacji wyjechałem z bólem serca z własnej ojczyzny do Francji za pracą i chlebem, a po 10 latach wydalono mnie z Francji do Polski z powrotem. Obecnie znajduję się z żoną i trojgiem dzieci w skrajnej nędzy bez jakiegokolwiek zaopatrzenia materialnego, bez pracy i jako patriota o wielkim sercu gorąco miłujący swoją ojczyznę Polskę zwracam się z prośbą gdyż niemożliwe umierać dzielnemu działaczowi niepodległościowemu w swej ojczyźnie z głodu...* Uzasadniał ponadto, że: *...W związku z przeżyciami i torturami, jakie spotkały mnie w czasie agitacji na rzecz Polski i zbierania podpisów zachorowałem poważnie i musiałem się leczyć, co poświadcza ks. dziekan Gabriel. Dziś nie jestem zdrowy i nadal poważnie cierpię, mam jedynie tę satysfakcję, że za naszym działaniem Traktat Wersalski przyznał Polsce z powiatów niemieckich: 41 gromad, 27 majątków, 21 208 ludności, 40 377 ha ziemi, 41 szkół, 15 kościołów, 2 linie kolejowe, 30 dróg zostało przeciętych i przydzielonych do Polski. Wydarliśmy ze szponów niemieckich wiele urodzajnej ziemi i ludności, którzy to Niemcy wiedzą o naszej „zdradzie” i dziś stawili by mnie pod mur gdyby mnie chwycili, co już wyrażają nam obecnie... Na*

koniec dodał jeszcze: *...Mam nadzieję, iż za tę wielką przysługę i działalność dla kochanej Ojczyzny znajdę na stare lata z rodziną przysługę i chleb w Polsce. Mając dotychczas jakiegokolwiek utrzymanie z pomocy własnych dzieci, które są obecnie również w położeniu krytycznym i nie mogą mnie i moją żonę nadal utrzymywać, a własnymi siłami nie jestem w stanie z powodu choroby zapracować na utrzymanie, znajduję się w krytycznym położeniu materialnym co wykazuje zaświadczenie Zarządu Gminnego w Bralinie (...). Mam obecnie 62 lata i położenie materialne zmusza mnie do szukania pomocy. Liczę, iż za moją działalność dokonaną dla Polski nie zostaną pominięty i otrzymam odznaczenie...* Niestety, ale odpowiedzi także i na ten trzeci wniosek nie wysłano... Jak mi się udało ostatnio ustalić, zebrane przez 3 opisanych podpisy przekazano 16 maja 1919 r. na ręce adwokata Czapli, członka Naczelnej Rady Ludowej (NRL) przy Międzynarodowej Komisji Koalicyjnej (MKK) w Bytomiu. W efekcie tego i kilku innych równoległych starań mieszkańców tych ziem, wcześniej planowana granica polsko-niemiecka na linii frontu powstania wielkopolskiego: Podzamcze-Świba-Olszowa-Hanulin-Osiny-Szklarka została przesunięta na zachód i objęła nie tylko Kępno, ale i dużą część późniejszego powiatu kępińskiego. Inaczej byłoby tam Niemcy. Faktem jest jednak, że opisana delegacja, by pomóc szczęściu, część podpisów dla dobra sprawy sfalszowała... Jak pisał J. Pastusiak do KKIMN 30 listopada 1936 r.: *...wiedzą dziś Niemcy, że my podpisy też fałszowali i wszystkich Żydów i Niemców na listę postawili, prawą i lewą ręką pisali, aby przedstawić wolę Ludu tutejszego, co naturalnie nie zawsze prawdą było...* Był potem za to oskarżany przez miejscowych optantów niemieckich, że: *Naród zaprzedał oraz częstowany wraz z innym polskimi patriotami słowami: ... a raus z wami wy pierony do Polski...* Jednak to nie Polacy pierwsi zastosowali maksymę, że na wojnie (i w miłości) nie ma zasad.

Trudno dziś jednoznacznie oceniać skomplikowane stosunki narodowościowe na spornym terenie pogranicza polsko-niemieckiego, zatarł je czas. Trzeba jednak zauważyć, że germanizacja na Śląsku była silniejsza niż w Wielkopolsce. Należy też wyjaśnić, że odznaczenie KN lub MN dawało w okresie międzywojennym w czasie wysokiego bezrobocia pierwszeństwo w uzyskaniu pracy i to dobrej, zwalniało ponadto z opłaty połowy czesnego za naukę dzieci w szkołach, co przy licznym potomstwie było ogromną pomocą. Odznaczeni mieli też zniżki na bilety kolejowe, a nawet dodatek do emerytury. Haczykiem było jednak to, że bohaterowie sami musieli wystąpić o odznaczenie i udowodnić, że na nie zasługują, co nawet dla najwybitniejszych nie było łatwe, bo walcząc, nie mogli zarazem zbierać zaświadczeń, ale i te nie były decydujące, bo

ocena była bardzo surowa i co najważniejsze, zdecydowanie uznaniowa. Ponadto część przyznanych orderów dawano pośmiertnie, a wtedy rodzina nie miała żadnych przywilejów. Odznaczenia miały być elitarne i takie były, szczególnie krzyże, do których poziomu mimo wielkich chęci nie są w stanie zbliżyć się dzisiejsze odpowiedniki przyznawane przez Prezydenta RP, mające wbrew zamierzeniu charakter zdecydowanie bardziej pamiątkowy i honorowy, choć trzeba przyznać, że ich klasyczny wygląd jest wzorowany na przedwojennych. W trakcie wielu lat podczas długich badań naukowych przejrzałem setki, a może nawet tysiące wniosków do KKIMN w tym większość odrzuconych i zauważyłem, że wiele rozpoznawano negatywnie także ze względów formalnych, jako złożone po czasie i niekompletne. Przdowali tu niestety znowu Wielkopolanie i Ślązacy, gdzie już wewnętrzne kryteria dla kandydatów były najbardziej wyśrubowane. Mija 100 lat od 1919 r., gdy trzech opisani członkowie Delegacji Śląska, ale też i pozostali wymienieni w tekście działacze narodowi z powiatu kępińskiego wywalczyli dla Polski część Dolnego Śląska i choć wtedy zostali pominięci to obecne władze mają szansę to nadrobić i uhonorować ich poświęcenie i odznaczyć pośmiertnie, o co też niniejszym wnoszę w im. Klubu Kaliszan, Gwardii Narodowej im. AK, Akademii Sztuki Wojennej i komitetu PiS Wawer, wszystkich w Warszawie. Cześć pamięci zapomnianych bohaterów, dzięki którym niepodległa, przedwojenna Polska była większa nie tylko terytorialnie, ale też ludnościowo i to bez walki zbrojnej. Ich bronią była odważna polskość.

**Tomasz Kostek Górecki
Klub Kaliszan w Warszawie**

Źródła: Centralne Archiwum Wojskowe Wojskowego Biura Historycznego w Warszawie, akta odznaczeniowe: Edward Dyrbach, sygn. odrzuc. 21.06.38, Józef Górecki, sygn. odrzuc. 14.12.36, Jan Pastuschak /Pastusiak/ Pastuszak, sygn.: KKIMN 138-41318 i 138-41360, Odrzuc. 14.12.36 i 25.01.37; Wojciech Korfanty, sygn. KW 54/K-2855; Archiwum Państwowe w Kaliszu, USC: Nosale, Bralin, Baranów i Podzamcze; USC Bralin, księga zgonów z 1939 r., akt nr 1; USC UMIG Kępno, akta meldunkowe sprzed 1939 r.; „Orędownik Ostrowski” nr 34 z 20.04.1926 r., s. 2; Ravensteins Grosse Rad und Autokarte nr 64, Posen-Litzmannstadt, Frankfurt Main 1940; M. Orzechowski, *Ludność polska na Dolnym Śląsku w latach 1918-1939*, Wrocław 1959, s.9-10; K. Brożek, *Polska służba medyczna w powstaniach śląskich i plebiscycie 1918-1922*, Katowice 1973; J. Kuroпка, „Życie Gminy Bralin”, *Ze starego albumu*, nr 1/13, styczeń/luty 2010 r., s. 8 i nr 4/58, lipiec/sierpień 2017 r., s. 9; www.wtg-gniazdo.org, wielkopolska księga od XVIII do XX wieku; wszechstronna pomoc J. Kuroпки z Bralina; badania i ustalenia własne autora.

Ze starego albumu...

Cel szczytny, ale...

Na przełomie maja i czerwca 2020 r. do wielu rodzin naszej lokalnej społeczności zostały przekazane flagi gminy Bralin. Cel inicjatywy, z jaką wyszedł wójt Piotr Hołoś, jest oczywiście szczytny, jednak flaga – podobnie jak herb gminy – są nie tylko niezgodne z zasadami weksykologii i sztuki heraldycznej, ale też z obowiązującymi przepisami!

Konieczne są zmiany

Obecny wygląd herbu i flagi reguluje uchwała Rady Gminy Bralin z 22 sierpnia 1990 r., sporządzona na podstawie art. 18 ust. 2 pkt 13 ustawy z 8 marca 1990 r. o samorządzie terytorialnym. Czytamy w niej między innymi: *1. Herbem gminy Bralin jest wizerunek drzewa iglastego z ciemnozieloną koroną i jasnobrązowym pniem, ze złotą literą „B” i wysokiej smukłej wieży kościelnej koloru czerwonego z dachem dookólnym niebieskim z gatką i chorągiewką złotą, dwoma oknami i bramą. Drzewo i wieża stoją na jasnozielonym gruncie na srebrnym tle tarczy herbowej (...)* Dokument ten podpisał P. Hołoś, ówczesny przewodniczący Rady Gminy.

Z tego co udało mi się ustalić, autorem obowiązującego do dziś wyglądu herbu i flagi jest Zygmunt Piasecki (1945-2009) z Kępna. Ten pasjonat lokalnej historii, choć zapewne bazował na materiałach archiwalnych i opracowaniach omawiających wspomnianą tematykę, nie był heraldykiem ani weksykologiem. W czasie transformacji ustrojowej po upadku komunizmu to, co przygotował, a Rada Gminy zatwierdziła, wystarczało. Od dawna jednak przepisy stanowią inaczej.

Błądów jest wiele

Mimo iż zapis uchwały mówi wyraźnie, że flaga w naszym herbie jest złota, w różnego rodzaju publikacjach, na samochodach Ochotniczej Straży Pożarnej, e-dzienniku bralińskiej podstawówki, zdecydowanej większości tablic z nazwami ulic czy niektórych kompletach strojów piłkarzy LKS „Sokół” w Bralinie, wciąż ma ona inny kolor – niebieski.

Ponadto tło tarczy herbowej nie powinno być białe, a srebrne.

Wspomnianą tematyką zająłem się w drugiej połowie sierpnia 2014 r. O weryfikację symboli gminy poprosiłem wówczas Wacława Sobocińskiego (1942-2019), dawnego kustosa Biblioteki Uniwersyteckiej we Wrocławiu. Ten z kolei skierował mnie do Janusza Kokoszy, kierownika Pracowni Sfragistycznej wrocławskiego Archiwum Państwowego. Już 2 września 2014 r. otrzymałem od niego odpowiedź. Oto jej fragment: *Herb byłego miasta Bralin, a obecnie herb gminy wiejskiej Bralin uchwalony w 1990 roku, zawiera nie tylko błąd historyczny, który był Pan uprzejmy zauważyć*

Heraldyka – nauka pomocnicza historii, zajmująca się badaniem rozwoju i znaczenia oraz zasadami kształtowania się herbów. Wywodzi się od słowa „herold”, oznaczającego urzędnika dworskiego, wywołującego nazwiska rycerzy biorących udział w turniejach.

(Bralin związany był historycznie z ziemią Dolnego Śląska, dlatego flaga – a raczej proporzec – powinien być w kolorze żółtym, a nie niebieskim). Obraz herbu gminy Bralin prezentowany na oficjalnej stronie internetowej tej gminy zawiera również błędy w sztuce heraldycznej. Pień drzewa nie może być barwy brązowej – może on być barwy zielonej (całe drzewo zielone) lub barwy czarnej, tutaj nasuwa się pytanie, czy literę „B”, wkom-



Flaga gminy Bralin, podobnie jak herb, już dawno powinny zostać zaprojektowane w oparciu o obowiązujące przepisy (fot. A. Olejniczak)

ponowaną w konstrukcję z pniem drzewa, nie należałoby ukazać w barwie czarnej łącznie z czarnym pniem drzewa? Trzeba też jednoznacznie określić inicjał „B”, czy odnosi się do nazwy miejscowości, czy też Ernesta Jana Birona z Kurlandii, właściciela Bralina od 1734 r. Drzewo i wieża powinny stać na płaskiej zielonej murawie, wieża w swym kształcie powinna być ukazana wyraźnie: albo jako wieża forteczna, albo jako wieża kościelna, brama i okna raczej przyciemnione (barwą czarną), ważny jest też poprawny kształt tarczy herbowej.

Zmiany idą wolno, za wolno!

23 czerwca 2016 r. wojewoda wielkopolski Zbigniew Hoffmann wystosował pismo skierowane do marszałka województwa, starostów, prezydentów, burmistrzów i wójtów



Autorem tej wersji herbu Bralina jest Otto Hupp (1859-1949), niemiecki grafik i heraldyk. Wizerunek znajduje się na znaczku kolekcjonerskim o wymiarach 4x5,66 cm, wydanym około 1915 r. przez spółkę Kaffee Handelsgesellschaft AG (Kaffee HAG, Coffee Hag) z siedzibą w Bremie

warte w piśmie z 2018 r., podsumowującym wielomiesięczną pracę komisji zajmującej się projektem nowego statutu gminy. Niestety, od tamtej pory nie wydarzyło się nic pozytywnego w omawianej w niniejszym artykule kwestii.

Wiedzieć mamy, ale co dalej?

Dokumentację dla podjęcia przez radnych uchwały o herbie gminy powinny stanowić: jego opis, wyjaśnienie symboliki motywów obrazowych przyjętych w herbie oraz projekt plastyczny wzorcowy – zgodnie z zasadami heraldyki, a w przypadku flagi i baneru – weksykologii. Stosowną opinię w tej sprawie wydaje Komisja Heraldyczna funkcjonująca przy Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji. Tyle w kwestii przepisów.

Weksykologia – nauka pomocnicza historii, zajmująca się badaniem dziejów flag, banerów, sztandarów, proporców, chorągwi oraz objaśnianiem występujących na nich znaków i barw.

Na koniec chciałbym podkreślić wagę poruszanego przeze mnie tematu, bowiem wojewoda – w ramach swoich uprawnień – może zakazać używania błędnych oznak heraldycznych. Zastanawiam się czy nie byłoby to dobrym rozwiązaniem, bo chyba lepiej nie eksponować błędnego herbu, flagi czy baneru, niż robić to ze świadomością, że są one zaprojektowane niezgodnie z zasadami, o których pisałem powyżej. A może wreszcie – wzorem innych miejscowości – zatroszczymy się jak należy o właściwy wizerunek naszej gminy?

Przed laty Paweł Hulka-Laskowski (1881-1946) powiedział: *Czego nie stworzymy sami, tego nie będziemy mieli i tego nie będziemy wari.* Trudno się z nim nie zgodzić.

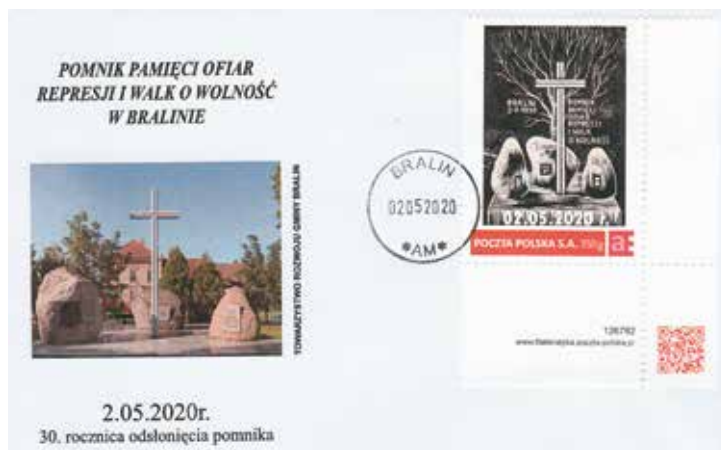
Jacek Kuropka

Pomnik Pamięci Ofiar, Represji i Walk o Wolność w Bralinie

Trzydzieści lat temu, w dniu 2 maja 1990 roku, uroczysto odsłonięto Pomnik Pamięci Ofiar, Represji i Walk o Wolność w Bralinie. Budowie pomnika przewodniczył ks. prałat Jan Ćwiejkowski, proboszcz Parafii Rzymskokatolickiej w Bralinie.

Pomnik został zlokalizowany w tym samym miejscu gdzie, znajdował się pomnik upamiętniający 49 mieszkańców poległych w I wojnie światowej. Pomnik ten był odsłonięty w dniu 15 czerwca 1928 r. Rozebrany został w 1941 roku przez okupanta hitlerowskiego.

W uroczystym odsłonięciu pomnika w dniu 2 maja 1990 r., udział wzięli m. in. senator RP prof. Jerzy Pietrzak, poseł na sejm RP Bohdan Pilarczyk, wicewojewoda kaliski Mieczysław Woźniak.



Kartka pocztowa wydana przy okazji 30. rocznicy odsłonięcia pomnika

Uroczystą mszę św. połową celebrował ks. prałat Jan Ćwiejkowski, który przedstawił historię powstania pomnika. Słowo Boże wygłosił ks. Jerzy Żurawski a naczelnik gminy Marian Kucharzak z grupą harcerzy odczytał apel poległych.

Pomnik ten jest poświęcony poległym w walce o niepodległość, ofiarom wszelkich represji, zsyłek i prześladowań. Ponadto na pomniku umieszczone zostały nazwiska bohaterów i działaczy niepodległościowych w osobach:

- Józefa Dyrbacha, dowódcy kompanii AK Bralin, zamordowanego w 1945 r. w obozie w Radogoszczy,
- Stanisława Grosska, podporucznika II RP, zamordowanego w 1940 r., w Charkowie,
- Jana Rybarka, działacza niepodległościowego, zamordowanego w dniu 1 września 1939 r. przez wojska niemieckie,
- Ludwika Schulza, nauczyciela zamordowanego w 1941 r. w obozie koncentracyjnym KL Mauthausen – Gusen,
- Ignacego Wiśniewskiego, komendanta policji w Bralinie, zamordowanego w 1942 r., w obozie KL Sachsenhausen (tablicę odsłonięto w 2007r.)

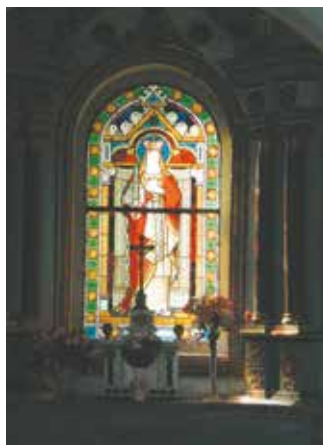
W 30. rocznicę odsłonięcia Pomnika Ofiar Represji i Walk o Wolność w Bralinie, które miało miejsce w dniu 2 maja 1990 r. Towarzystwo Rozwoju Gminy Bralin wspólnie z Poczta Polska S.A. wydało okolicznościową kopertę oraz znaczek personalizowany. Autorem wydanych walorów pocztowych jest Marian Kucharzak prezes Towarzystwa. Na kopercie przedstawiony jest aktualny widok pomnika a na znaczku kartka korespondencyjna, jaka była wydana w dniu odsłonięcia pomnika pamięci.

Powyższe walory pocztowe są do nabycia w budynku Poczty Polskiej w Kępnie.

Marian Kucharzak

Cud za wstawiennictwem św. Jadwigi

W 1643 r. w Antwerpii (obecnie północna Belgia) został wydany pierwszy tom księgi pt.: „Żywoty Świętych” autorstwa jezuita Jana Bollanda. Po jego śmierci kontynuacją wielkiego dzieła podjęli się współpracownicy jezuita zakładając Towarzystwo Bolandystów. Dotąd wydano 67 tomów „Żywotów Świętych”. W 1843 r. w ósmym tomie znalazł się żywot św. Jadwigi Śląskiej. Około 1290 r. nieznanymi z imienia zakonnikami stworzyli legendę o Świętej uzupełniając ją o zebrane zewsząd informacje, a także dodatkowe relacje od osób uczestniczących w jej procesie kanonizacyjnym. Legenda oparta była przede wszystkim na protokole inkwizycyjnym procesu kanonizacyjnego św. Jadwigi z lat 1362- 1363, przeprowadzonym przez biskupa kujawskiego Wolimira i ojca Szymona - wrocławskiego dominikanina. Materiałami źródłowymi żywota św. Jadwigi były pochodzące z XIV i XV wieku manuskrypty. Wśród licznie opisanych cudów dokonanych za wstawiennictwem św. Jadwigi, znalazło się tam cudowne uzdrowienie Vencemilla z Mechowic, które miało miejsce w okresie pomiędzy śmiercią św. Jadwigi (1243 r.) i jej kanonizacją (1267 r.). W opisie cudu pojawia się przeorysza trzebnicka, księżniczka Gertruda, która była córką św. Jadwigi. A oto w skrócie przetłumaczony z łaciny opis cudu. Vencemill z Mechowic, który liczył około osiemnastu lat, pozostał całkowicie bezwładny w rękach i nogach, także mógł tylko



leżeć i jedzenie przyjmować z cudzych rąk. Niemożność utrzymywała się ta od święta Pięćdziesiątnicy ku wspomnieniu św. Bartłomieja. W tym czasie świątecznym został zawieszony przez ojca wozem do Trzebnicy w nadziei, że święta Jadwiga wstawi się w jego cierpieniu, uwalniając go z wyżej wspomnianej choroby. Lecz Pan postanowił opóźnić jego uzdrowienie, aby sprawdzić, czy jego wiara przetrwa próbę czasu, czyniąc wstawiennictwo świętej Jadwigi skutecznym i trwałym. Gdy następnego dnia, kiedy u grobu świętej Jadwigi nie dostąpił łaski, jego ojciec posadził go na wóz i pospieszył wracać do domu. Chory nie przestawał jednak wzywać imienia Pana i świętej Jego. Jeszcze zanim opuścili podwórze klasztorne, w pobliżu kościoła św. Bartłomieja, wóz w którym siedział Vencemill przewrócił się. Chory wypadł na ziemię i został uwolniony ze swoich dolegliwości, odzyskując czucie w rękach i nogach. Na świadectwo jego kalectwa, do końca życia odczuwał pewne dolegliwości w jednej ręce i nodze.

To cudowne wiedzieć, że do procesu kanonizacyjnego naszej wielkiej świętej Jadwigi posłużył przykład uzdrowienia mieszkańca Mnichowic. Pielęgnujmy w sobie pamięć i cześć do naszej kochanej Świętej ukrytej wśród łąk. Odwiedzajmy to miejsce w pobożności i modlitwie. Bo kiedy nawiedzać kaplicę św. Jadwigi jak nie teraz, kiedy wszystko w około kwitnie, jest ciepło i ptaki śpiewają...

Tadeusz Puchała

Sokół Bralin z dofinansowaniem z programu „KLUB 2020”

Ministerstwo Sportu i Turystyki 5 czerwca opublikowało listę klubów sportowych, które otrzymały dofinansowanie w ramach programu „KLUB 2020”. Na podstawie informacji z MSiT dowiadujemy się, iż LKS Sokół Bralin otrzymał dofinansowanie w wysokości **15 000 zł**.

Z wnioskiem o dotację w ramach programu „Klub 2020” wystąpił Ludowy Klub Sportowy „Sokół” Bralin, w imieniu którego stosowny wniosek złożyli prezes klubu Karol Wanżek oraz skarbnik Stanisław Lar. Jednym z wymogów otrzymania dofinanso-

wania było zapewnienie wkładu własnego w wysokości 10% dofinansowania. Celem tego programu jest rozwój klubów sportowych na terenach samorządowych. LKS „Sokół” Bralin uprawniony był do wniosku o maksymalny, najwyższy pułap dofinansowania, które w tym roku wynosiło 15 000 zł. Otrzymane pieniądze przeznaczone zostaną na sprzęt oraz na wynagrodzenia dla szkoleniowców.

Cieszymy się, że otrzymaliśmy dotację w maksymalnej wnioskowanej kwocie. Dobrze przygotowaliśmy wniosek do tego

programu, a także rzetelnie pracujemy od wielu lat na rzecz naszego Klubu, dlatego z dużą satysfakcją przyjęliśmy tą radosną informację. Kwota, którą będziemy mogli wykorzystać, pozwoli nam doposażyć klub w niezbędny sprzęt sportowy, a także umożliwi nam kontynuowanie szkolenia młodzieży, z której nasz klub jest znany w powiecie. „Jeszcze raz podkreślę, że to olbrzymi sukces naszego klubu i całej społeczności Sokoła” - powiedział prezes LKS Sokół Bralin Karol Wanżek.

Zarząd LKS Sokół Bralin



Koronawirus wstrzymał rozgrywki, jednak praca w klubie trwa w najlepsze

Pamiętamy o naszych seniorach

W ostatnich miesiącach kilkoro mieszkańców naszej gminy obchodziło swoje piękne jubileusze. Pomimo panującej wciąż pandemii koronawirusa, staramy się na miarę możliwości docierać do naszych jubilatów. W tym trudnym czasie dla nas wszystkich, jeszcze mocniej kładziemy nacisk na nasze zdrowie, dlatego szanownym jubilatom życzymy go jak najwięcej.

Od początku obostrzeń wprowadzonych przez Ministerstwo Zdrowia i Głównego Inspektora Sanitarnego musieliśmy zaprzestać bezpośrednich odwiedzin u naszych seniorów. Jednak brak spotkania, nie oznacza, że zapomnimy o Was kochani seniorzy. Dlatego do każdego z seniorów obchodzących swoje wielkie święto, dostarczyliśmy listy gratulacyjne, a także już tradycyjnie kosze upominkowe.

Swoje 90. urodziny obchodzili pan Józef

Malec z Bralina, który urodził się 19 marca 1930 roku. W tym samym roku 7 kwietnia na świat przyszła pani Elżbieta Grodzka z Goli, natomiast 31 maja pan Piotr Grzunka mieszkaniec Nowej Wsi Książęcej. Ostatnim przedstawicielem rocznika 1930, który w czasie pandemii obchodził swoje 90 urodziny był również mieszkaniec Nowej Wsi Książęcej pan Józef Pastusiak. Inne piękne jubileusze obchodzili Pan Edmund Wiktor z Działoszy oraz pani Aleksandra Rychter z Bralina. Pani Aleksandra 8 czerwca obchodziła swoje 93. urodziny, natomiast pan Edmund 12 kwietnia świętował swoje 97. urodziny.

Wszystkim seniorom składamy raz jeszcze najlepsze życzenia, a także, w tym wyjątkowym czasie życzymy dużo zdrowia. Uważajcie na siebie.

KW

ŻYCIE GMINY BRALIN

bezpłatne pismo samorządowe gminy Bralin

Wydawca: Urząd Gminy Bralin,
Rynek 3, 63-640 Bralin

Redaktor naczelny: Karol Wanżek

Skład i druk:

Digital Art Studio Gała Przemysław
www.digitalartstudio.pl

Adres redakcji: UG Bralin, p. 11,
tel. (62) 78 11 206,
e-mail: karol.wanzek@bralin.pl

Nakład: 2000 egzemplarzy

Redakcja zastrzega sobie prawo wyboru do druku nadesłanych tekstów, a także ich skracania i redagowania.



Aktywne wakacje z KGW w Chojęcino

Koło Gospodyń Wiejskich w Chojęcino zaprasza do udziału w warsztatach rękodzieła, akcji zbierania nakrętek i zajęciach tanecznych, które organizowane będą bezpłatnie w ramach projektów współfinansowanych pt.: „Warsztaty rękodzieła – zrób to sam”, „Festyn rodzinny” oraz „Aktywna i zintegrowana społeczność lokalna”.

Liczba miejsc ograniczona. Zapisy na warsztaty przyjmuje: Agnieszka Kubot 695 379 786 oraz Sylwia Sobczak 695 336 229. Zapisy na zajęcia taneczne przyjmuje Sławomira Dirbach 695 739 434.

Zajęcia odbywać się będą w Domu Ludowym w Chojęcino Parcele

Więcej szczegółów na fanpage Koła Gospodyń Wiejskich w Chojęcino

Agnieszka Kubot

Drzewko symbolem 30-lecia Samorządu



Z okazji 30-lecia samorządu terytorialnego, 4 czerwca 2020 roku w 30. rocznicę pierwszej sesji rady gminy Bralin pierwszej kadencji, uroczystie posadzono drzewo pamięci o tamtych wydarzeniach przy pomniku pamięci w Bralinie. Symbolicznego posadzenia dokonali: Wójt Gminy Bralin Piotr Hołoś, Przewodniczący Rady Gminy Bralin Marek Markiewicz oraz Sekretarz Gminy Bralin Ewelina Pieleś.

Zasadzone drzewko, będzie nam przypominać o tej wspaniałej rocznicy. Na lata pozostanie wspomnieniem tych wielu osób, które przez lata dbały o wartość, jaką jest samorząd lokalny w każdej gminie.

KW

2 lipiec 2020	czwartek	18.00 - warsztaty dla dzieci- ręcznie robione prezenty na każdą okazję
7 lipiec 2020	wtorek	19.30 Warsztaty kazashi (dekoracje ze wstążki) dla dorosłych
13 lipiec 2020	poniedziałek	18.00 zajęcia taneczne dzieci 11-16 lat 19.00 zajęcia taneczne „Terapia tańcem”
15 lipiec 2020	środa	17.00 - zajęcia z zakresu origami dla dzieci 18.00 - zajęcia z zakresu origami dla dzieci Odbiór nakrętek cz.1 - Konkurs na najlepszego zbieracza
16 lipiec 2020	czwartek	18.00 zajęcia taneczne dzieci 4 -10 lat 19.00 zajęcia taneczne „Terapia tańcem”
20 lipiec 2020	poniedziałek	18.00 zajęcia taneczne dzieci 11-16 lat 19.00 zajęcia taneczne „Terapia tańcem”
22 lipiec 2020	środa	17.00 czekoladowniki dzieci gr. 1 18.00 czekoladowniki dzieci gr. 2
23 lipiec 2020	czwartek	18.00 zajęcia taneczne dzieci 4 -10 lat 19.00 zajęcia taneczne „Terapia tańcem”
27 lipiec 2020	poniedziałek	18.00 zajęcia taneczne dzieci 11-16 lat 19.00 zajęcia taneczne „Terapia tańcem”
29 lipiec 2020	środa	19.30 Warsztaty florystyczne- dorośli
30 lipiec 2020	czwartek	18.00 zajęcia taneczne dzieci 4 -10 lat 19.00 zajęcia taneczne „Terapia tańcem”
3 sierpień 2020	poniedziałek	18.00 zajęcia taneczne dzieci 11-16 lat 19.00 zajęcia taneczne „Terapia tańcem”
5 sierpień 2020	środa	18.00 Warsztaty florystyczne dzieci
6 sierpień 2020	czwartek	18.00 zajęcia taneczne dzieci 4 -10 lat 19.00 zajęcia taneczne „Terapia tańcem”
10 sierpień 2020	poniedziałek	18.00 zajęcia taneczne dzieci 11-16 lat 19.00 zajęcia taneczne „Terapia tańcem”
12 sierpień 2020	środa	17.00 Warsztaty z wełny chesankowej- dzieci 19.00 Warsztaty z wełny chesankowej- dorośli Odbiór nakrętek cz.2 - Konkurs na najlepszego zbieracza
13 sierpień 2020	czwartek	18.00 zajęcia taneczne dzieci 4 -10 lat 19.00 zajęcia taneczne „Terapia tańcem”
20 sierpień 2020	czwartek	Sprzątanie boiska w Chojęcino Parcele
22 sierpień 2020	sobota	14.00 Festyn rodzinny 18.00 Festiwal Kolorów 20.00 Biesiada i zabawa taneczna